

Świat z kamieni i szkła całkiem inny miał być
zdarzeń wszystkich bieg.

Mają chyba nasz trop, jedna droga więc już,
by wyjście znaleźć stąd.

Ty w gotówce wciąż masz ponoć wiele,
więc głód nei będzie dręczył nas.

Zresztą niebo ma smak Twoich włosów i ust.

I nie zmieni nas żaden pusty dzień, tyle ważnych spraw.
Jeszcze jeden krok i odpłynie w dal ich cudowny świat.

Przy granicy wciąż ruch, możesz kupić swój los, nikt nie spyta
nas.

Papierowa jest dziś miłość ludzi i wstyd.

Nigdy więcej tych potłuczonych dni. Tak zaczyna się nasz lot.
Jeszcze tylko krok i opuści nas nieustanny strach.

Popatrz, blady świt, wiatr obmywa twarz,
taki właśnie jest koniec tamtych dni.

I nie zmieni nas żaden pusty dzień, tyle ważnych spraw.
Jeszcze jeden krok i odpłynie w dal ich cudowny świat.